

Nieznani, Bulina

Słowa: Marek Siurawski

Muzyka: trad.

Ciągaj bulinę, bo w Liverpoolu pannę mam;

- Ciągaj bulinę, tę linę ciągnij, ho!

Ciągaj bulinę, piękna panna, mówię wam.

- Ciągaj bulinę, tę linę ciągnij, ho!

Ciągaj bulinę, a w Kołobrzegu druga jest;

- Ciągaj bulinę, tę linę ciągnij, ho!

Ciągaj bulinę, pofigluję sobie fest.

- Ciągaj bulinę, tę linę ciągnij, ho!

Ciągaj bulinę, ta lina ciągle strzępi się;

- Ciągaj bulinę, tę linę ciągnij, ho!

Ciągaj bulinę, bo bez buliny bardzo źle.

- Ciągaj bulinę, tę linę ciągnij, ho!

Ciągaj bulinę, bo na Bałtyku burza!

- Ciągaj bulinę, tę linę ciągnij, ho!

Ciągaj bulinę, bo wszystkich nas to wkurza.

- Ciągaj bulinę, tę linę ciągnij, ho!

Ciągaj bulinę, bardzo wcześnie z rana;

- Ciągaj bulinę, tę linę ciągnij, ho!

Ciągaj bulinę, cholerna robota i nie ma chwili spania.

- Ciągaj bulinę, tę linę ciągnij, ho!

Ciągaj bulinę, bo w Gdyni dobre piwo;

- Ciągaj bulinę, tę linę ciągnij, ho!

Ciągaj bulinę, no ciągnij brachu żywo.

- Ciągaj bulinę, tę linę ciągnij, ho!